

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 lipca 2024 r.,
sprawy **M. N.**
skazanego z art. 207 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu
z dnia 20 grudnia 2023 r., sygn. akt II Ka 201/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Biłgoraju
z dnia 31 grudnia 2021 r., sygn. akt II K 380/21,

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. zasądzić od M. N. na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. Ż. kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z wyboru w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, za sporządzenie i wniesienie odpowiedzi na kasację;**
- 3. obciążyć skazanego M. N. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Biłgoraju wyrokiem z dnia 31 grudnia 2021 r., sygn. akt II K 380/21 uznał M. N. za winnego tego, że:

1. w okresie od 2001 r. daty dziennej bliżej nieustalonej do 20 stycznia 2021 r. w B. woj. [...] znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną K. N. w ten sposób, że wszczynał awantury domowe, w toku których wyzywał pokrzywdzoną słowami wulgarnymi i obelżywymi, groził pozbawieniem jej życia oraz rozpowszechnieniem jej zdjęć w negliżu, kontrolował i ograniczał miejsce pobytu, poniżał, m.in. poprzez zmuszanie do stania nago w miejscach odsłoniętych dla widoku innych osób, bił wymienioną pięściami po głowie i ciele, dotykał w miejscach intymnych i doprowadzał do obcowania płciowego pomimo wyraźnego sprzeciwu, a ponadto dnia 23 listopada 2019 r. trzymając nóż kilkakrotnie groził jej odebraniem sobie życia, jeżeli wniesie ona pozew o rozwód, a także w okresie od daty dziennej bliżej nieustalonej 2015 r. do 20 stycznia 2021 r. w B. przemocą polegającą na popychaniu, biciu rękami po twarzy i ciele, duszeniu rękami, poduszką i kablem, przygniataciu ciałem, ciągnięciu za włosy, wykręcaniu rąk oraz groźbami pozbawienia życia pokrzywdzonej, wielokrotnie doprowadził swoją żonę K. N. do obcowania płciowego, tj. popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, jednocześnie orzekając środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość nie mniejszą niż 20 metrów na okres 5 lat oraz nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej w kwocie 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
2. w okresie od 2005 r. do 2014 r. daty dziennej bliżej nieustalonej w B. woj. [...] znęcał się fizycznie i psychicznie nad małoletnim synem J. N. w ten sposób, że wielokrotnie uderzał syna rękami po ciele i głowie, a ponadto uderzał go po ręce drapaczką aż do jej połamania oraz kilkakrotnie groził mu pozbawieniem życia, a w 2014 r. bliżej nieustalonego dnia, grożąc synowi pozbawieniem życia dusił go zaciśniętymi na szyi rękami, tj. popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k., za które wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Jednocześnie na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone jednostkowe kary pozbawienia wolności, wymierzając M. N. łączną karę 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok zawierał także rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości apelacjami wniesionymi zarówno przez M. N., jak i dwóch jego obrońców.

Pierwszy z obrońców podniósł następujące zarzuty:

1. błędu w ustaleniach faktycznych, mającego wpływ na treść wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżony M. N. dopuścił się zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów karalnych, podczas gdy analiza zgromadzonego materiału dowodowego nie pozwala na takie ustalenie;
2. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., wyrażającej się w przekroczeniu przez sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów poprzez dowolną analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego, nierozważeniu wszystkich okoliczności ujawnionych w toku postępowania, zbagatelizowaniu okoliczności istotnych dla całokształtu okoliczności oraz rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, podczas gdy brak jest bezpośrednich dowodów wskazujących na sprawstwo oskarżonego, w szczególności poprzez:
 1. obdarzenie pełną wiarą zeznań pokrzywdzonej K. N. oraz jej syna J. N., podczas gdy z zeznania tychże osób nie wskazują kiedy konkretnie do aktów przemocy, w tym przede wszystkim przemocy seksualnej miało dochodzić, przy jednoczesnym pominięciu kontekstu istniejącego konfliktu stron związanego z prowadzoną sprawą rozwodową gdzie w pozwie inicjującym postępowanie rozwodowe, pokrzywdzona w ogóle pomija wątek przemocy seksualnej ze strony oskarżonego, przez co ich zeznania jawią się co najmniej jako niewiarygodne,
 2. arbitralne odrzucenie wyjaśnień oskarżonego, które są konsekwentne, koherentne i rzeczowe oraz równocześnie pominięciu jako nieistotnych zeznań G. N. i M. N., które są do siebie zbieżne, osoby te z uwagi na bliskie

pokrewieństwo miały kontakt z pokrzywdzoną i oskarżonym w czasie ich małżeństwa,

3. bezrefleksyjne obdarzenie pełną wiarą zeznań świadków A. W., J. Ż., S. S. i M. P., podczas gdy analiza zeznań tych świadków wskazuje, że o zachowaniach przemocowych oskarżonego wiedziały one wyłącznie z relacji pokrzywdzonej,
4. oparcie się na zeznaniach wyłącznie dwóch interweniujących policjantów, podczas gdy z ujawnionych w aktach sprawy raportów podjętych czynności wynika, że w interwencji brali także udział policjanci A. P., G. P., M. B. (k. 20-22) przez co czyni to ustalenia sądu pierwszej instancji niepełnymi,
5. oparcie się na opinii psychologa E. Z., podczas gdy opinia ta jest lakoniczna i niepełna, i nie została poprzedzona uzyskaniem przed sąd informacji z dotychczasowych konsultacji psychologicznych pokrzywdzonej, o których wspominała ona w swoich zeznaniach na k. 61-63v, a które miały trwać od co najmniej 15 lat (wg relacji pokrzywdzonej),
6. zaniechanie przesłuchania małoletniej córki stron – Z. N. – na okoliczności objęte aktem oskarżenia, w tym sytuacji rodzinnej i relacji stron;
7. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez oddalenie wniosku dowodowego w przedmiocie przesłuchania małoletniej Z. N., podczas gdy okoliczności, które miały być udowodnione jej zeznaniami mają znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie i jawią się jako istotne, małoletnia zaś posiada dostateczne rozeznanie w relacjach pomiędzy rodzicami;
8. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 193 § 1 k.p.k. i art. 202 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., poprzez niedopuszczenie przez sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego seksuologa na okoliczność ustalenia, czy u M. N. występują zaburzenia preferencji seksualnych oraz czy wykazuje on skłonności do stosowania przemocy seksualnej.

W oparciu o podniesione zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie M. N. od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego

rozpoznania sądowi pierwszej instancji oraz ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej K. N., a także dopuszczenie dowodu z opinii seksuologicznej na okoliczność:

1. Jaka jest orientacja seksualna M. N., czy wykazuje on zaburzenia preferencji seksualnych w postaci dewiacji, czy wykazuje zaburzenia co do sposobu lub kierunku realizacji popędu płciowego, a jeżeli tak to jaki jest ich charakter – wrodzony, wyuczony, wynikający z ewentualnego stopnia rozwoju umysłowego, chorób psychicznych bądź somatycznych? Jakie są jego potrzeby seksuologiczne;
2. Czy M. N. wykazuje na tym tle objawy organicznego uszkodzenia mózgu, jako przyczyny zaburzeń funkcjonowania czy przystosowania?

Drugi z obrońców zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisu art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegającą na naruszeniu przez sąd pierwszej instancji zasady swobodnej, kontrolowanej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w zakresie wyjaśnień M. N., zeznań pokrzywdzonych K. N., J. N., zeznań świadków A. W., J. Ż., S. S., G. N., M. N., M. P., W. B., A. N., nieprzesłuchanie przez sąd pierwszej instancji pokrzywdzonej K. N. na okoliczność zarzuty wynikającego z art. 207 § 1 k.k. a w konsekwencji oparcie zaskarżonego orzeczenia na nieprawdziwych ustaleniach faktycznych, w szczególności poprzez całkowicie dowolne przyjęcie, że M. N. dopuścił się zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów;
2. obrazę przepisu art. 410 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, a szczególnie tych przemawiających na korzyść M. N. oraz nierozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na jego korzyść, a w szczególności nierozważenia, iż sytuacje, które zdarzały się miejscu jego zamieszkania nie miały znamion czynów zabronionych określonych w akcie oskarżenia;
3. naruszenie przepisu art. 6 k.p.k., polegające na oddaleniu przez sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych zgłaszanych przez M. N. w toku przewodu sądowego a mających fundamentalne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania, co skutkowało, iż nie mógł on przedstawić dowodów na swoją korzyść,

4. obrazę przepisu art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosków dowodowych M. N. o przeprowadzenie dowodów:
 - z przesłuchania w charakterze świadka małoletniego dziecka Z. N. na okoliczność zachowywania się M. N. względem pokrzywdzonych;
5. obrazę przepisu art. 202 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez niepowołanie z urzędu kolejnych biegłych w celu zbadania zdrowia psychicznego M. N. i oparcie się na opinii znajdującej się w aktach sprawy wykonanej jedynie przez jednego biegłego, podczas gdy opinia została wydana tylko w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy oraz biegły nie rozmawiał nawet z wymienionym, a mimo to wydał opinię w niniejszej sprawie;
6. obrazę przepisu art. 185c k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., poprzez przesłuchanie pokrzywdzonej K. N. przed postawieniem zarzutów M. N., co stanowiło, iż obrońca nie mógł być obecny przy przesłuchaniu pokrzywdzonej, co skutkowało pozbawieniem prawa do obrony. W warunkach tych sąd także nie przesłuchiwał pokrzywdzonej na okoliczności pozostałych zarzutów postawionych M. N., co także stanowiło pozbawieniem prawa do obrony;
7. naruszenie przepisu art. 424 k.p.k., polegające na zaniechaniu wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku faktów, które sąd uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach, w szczególności na dowodach świadczących, iż M. N. dopuścił się zarzucanego mu czynu w akcie oskarżenia;
8. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegający na nietrafnym przyjęciu, że M. N. dopuścił się zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, podczas gdy materiał dowodowy w postaci wyjaśnień M. N. jak i zeznań K. N., J. N., zeznań świadków A. W., J. Ż., S. S., G. N., M. N., M. P., W. B., A. N., a znajdujący się w aktach sprawy nie daje podstawy do przyjęcia, iż dopuścił się on zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów;
9. rażącą niewspółmierność kary, polegającą na wymierzeniu kary niewspółmiernie surowej w odniesieniu do okoliczności niniejszej sprawy.

W konsekwencji obrońca ten wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie M. N. od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Z kolei sam M. N. w osobistej apelacji podniósł zarzut obrazy przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej przypisanych mu czynów, wnosząc przy tym o uniewinnienie.

Po rozpoznaniu tak skonstruowanych środków odwoławczych, Sąd Okręgowy w Zamościu wyrokiem z dnia 20 grudnia 2023 r., sygn. akt II Ka 201/22 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Z orzeczeniem sądu odwoławczego nie zgodzili się obrońcy skazanego, którzy wywiedli kasację, zaskarżając powyższy wyrok w całości na jego korzyść.

Adw. P. K. wyrokowi sądu drugiej instancji zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów art. 452 § 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z innej opinii biegłego psychologa złożonego na rozprawie w dniu 6 grudnia 2023 r. przez obrońców M. N. z uwagi na fakt, iż dotychczasowa opinia biegłej E. Z. była tendencyjna, nierzetelna, niepełna oraz fragmentaryczna, a nadto nie odpowiadała na wszystkie wątpliwości dotyczące występowania u pokrzywdzonej syndromu ofiary przemocy seksualnej;
2. rażące naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., poprzez naruszenie przez Sąd Okręgowy w Zamościu zasady swobodnej kontrolowanej oceny dowodów i popadnięcie w dowolność ocen, w szczególności przy aprobowaniu ustaleń wyroku Sądu Rejonowego w Biłgoraju, w zakresie oceny wyjaśnień skazanego M. N., zeznań świadków przesłuchanych w toku postępowania sądowego, przyjętych w sposób bezkrytyczny, a także poprzez nieuwzględnienie przy wspomnianej ocenie materiału dowodowego szeregu okoliczności przemawiających na korzyść skazanego, skutkujących niewłaściwym przyjęciem, iż skazany dopuścił się zarzucanych czynów.

Mając na względzie powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, a także utrzymanego w mocy tym orzeczeniem wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Biłgoraju, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji celem właściwego rozpoznania apelacji. Kasacja zawierała także wniosek o wstrzymanie wykonania orzeczenia do czasu zakończenia postępowania kasacyjnego.

W kasacji drugiego z obrońców – adw. K. P.– podniesione zostały następujące zarzuty:

1. rażącej obrazy prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez:

1. naruszenie art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., polegające na nienależytym skontrolowaniu przez sąd okręgowy oceny materiału dowodowego przeprowadzonej przez sąd pierwszej instancji i prawidłowości ustaleń faktycznych poczynionych na tej podstawie, tj. wadliwą kontrolę instancyjną w zakresie oceny zarzutów obrazy art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. stawianych w apelacji, które to zarzuty dotyczyły wiarygodności zeznań pokrzywdzonej K. Ż. i oraz odmowy wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, jak również oparcie się przy wydawaniu skarżonego orzeczenia jedynie na części dowodów, z pominięciem tych elementów, które mogły być korzystne dla skazanego, a w szczególności dotyczących oceny wiarygodności zeznań świadków E. M., A. P., G. P., M. B., M. N., G. N., również oceny znaczenia tych dowodów dla niniejszego postępowania; dokonanie ogólnikowej jedynie analizy zarzutów apelacji i ich uzasadnienia, dotyczących obrazy przepisów postępowania, jakiej dopuścił się sąd pierwszej instancji, jak również sprowadzenie rozważań w tym zakresie jedynie do stwierdzenia braku wystąpienia takiej obrazy – co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, ponieważ wszechstronne i dokładne rozważenie podniesionych zarzutów prowadziłoby do wniosku, że

- sąd pierwszej instancji błędnie i z naruszeniem przepisów postępowania ustalił okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i dokonał dowolnej oceny dowodów;
2. naruszenie art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie przez sąd odwoławczy zarzutów apelacji co do błędu w ustaleniach faktycznych, tj. tego, że:
- a) oskarżony M. N. dopuścił się przestępstw zarzuconych mu w akcie oskarżenia, w sytuacji, gdy prawidłowe wnioski płynące z zebranego w sprawie materiału dowodowego tj. wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków wskazanych w pkt 1, zdjęcia załączone do akt sprawy, świadczą o tym, że do czasu dowiedzenia się przez pokrzywdzoną K. Ż. o rzekomej zdradzie męża nie podejmowała ona działania mających na celu wyjawienie dopuszczenia się przez niego czynów takich jak 20-letnie znęcanie się nad nią oraz zmuszanie jej do współżycia; nadto, że oskarżony znęcał się nad synem w okresie objętym zarzutem w sytuacji, gdy jedynym dowodem w sprawie są depozycje pokrzywdzonego,
 - b) obdarzenie bezkrytyczną wiarą zeznań pokrzywdzonej K. Ż. oraz J. N. w sytuacji, gdy zeznania ww. są wysoce wątpliwe wobec konfliktowej relacji ww. osób z oskarżonym, oraz chęci zemsty K. Ż. nad oskarżonym wobec jej podejrzeń o zdradę,
 - c) nadto obdarzenie wiarą zeznań świadków A. W., J. Ż., S. S. i M. P. w sytuacji, gdy prawidłowa analiza zeznań tych świadków wskazuje, że osoby te znają sprawę jedynie z relacji pokrzywdzonej, nigdy nie były naocznymi świadkami sytuacji przemocowych w rodzinie N.;
3. naruszenia art. 452 § 2 i 3 k.p.k., poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego psychologa oraz biegłego seksuologa, zgłoszonego przez obrońcę adw. A. K. na rozprawie apelacyjnej w dniu 6 grudnia 2023 r. w sytuacji, gdy opinia biegłej E. Z. jest tendencyjna, nierzetelna, niejasna i niepełna oraz fragmentaryczna i nie odpowiada na wszystkie wątpliwości dotyczące

występowania u pokrzywdzonej syndromu ofiary przemocy seksualnej, nadto biegła w swojej opinii nie odniosła się do całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym do dołączonych przez oskarżonego zdjęć jak i rozmów;

4. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia poprzez niezasadne przyjęcie, że:

1. cierpienia psychiczne doznane przez pokrzywdzoną były niezwykle dotkliwe, była ona ofiarą niezdolną do przeciwstawienia się oskarżonemu, zależną od niego, podczas gdy:

1. z zachowania pokrzywdzonej wobec oskarżonego prezentowanego w okresie objętym aktem oskarżenia jak i podczas niniejszego postępowania wynika, iż nie znajdowała się ona w stosunku podległości wobec oskarżonego, nie obawiała się go, wręcz przeciwnie sama niejednokrotnie inicjowała sytuacje sporne i konflikty,

2. pokrzywdzona posiada własne dochody, znaczącą pozycję w domu, poparcie rodziców i syna – minimalizowała ona znaczenie oskarżonego w rodzinie, nie szukała z nim kompromisu wobec czego należy wysnuć wniosek, iż nawet jeśli zarzucane oskarżonemu zachowania zaistniały (czego obrona nie przyznaje), jednakże z uwagi na wzajemne i konfrontacyjne postawy pokrzywdzonej, uznać należy, iż społeczna szkodliwość czynu – w kontekście wymaganych znamion art. 207 § 1 k.k. – jest znikoma;

3. alternatywnie, na wypadek niepodzielenia przez sąd głównych zarzutów, rażącej niewspółmierności kary, której to źródłem było wymierzenie skazanemu kary na zasadach ogólnych określonych w art. 53 § 1 i 2 k.k., z pominięciem możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary stosownie do treści art. 60 § 2 k.k. oraz nieuwzględnienie w dostatecznym stopniu przy orzekaniu o karze okoliczności łagodzących ustalonych przez sąd

drugiej instancji, tj. pojednania się pokrzywdzonej z M. N., co doprowadziło do orzeczenia kary rażąco surowej.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania oraz o nieobciążanie skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

W pisemnej odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obie kasacje obrońców skazanego okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., co upoważniało do ich rozpoznania i oddalenia na posiedzeniu.

W pierwszej kolejności godzi się przypomnieć, na co słusznie zwrócił uwagę prokurator w pisemnym stanowisku, że kasacja nie stanowi swego rodzaju trzeciej instancji, lecz jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym o ściśle skatalogowanych podstawach. Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Tym samym kasacji – w przeciwieństwie do zwykłych środków odwoławczych – nie można oprzeć o zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Kasacja nie może być również wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary (art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k.). Analiza treści art. 523 § 1 k.p.k. w powiązaniu z art. 526 § 1 k.p.k. prowadzi do wniosku, że to skarżący wskazując na naruszenia przepisów prawa procesowego lub materialnego, których dopuścił się sąd odwoławczy jest obowiązany zarówno wykazać, że były one rażące, jak również uargumentować z jakich względów w istotny sposób wpłynęły one na treść orzeczenia.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że pierwszy z zarzutów podniesionych w kasacji adw. P. K. nie został w ogóle omówiony w uzasadnieniu skargi. Opiera się on wyłącznie na subiektywnej ocenie skarżącego, że opinia biegłej psycholog E. Z. była „tendencyjna, nierzetelna,

niepełna oraz fragmentaryczna”, a także „nie odpowiadała na wszystkie wątpliwości dotyczące występowania u pokrzywdzonej syndromu ofiary przemocy seksualnej”. Skarżący w żadnej mierze nie próbuje wyjaśnić swego stanowiska w tym zakresie. Tymczasem już sąd *ad quem* oddalając wniosek dowodowy na rozprawie w dniu 6 grudnia 2023 r. słusznie zauważył, że samo ogólne stwierdzenie o konieczności powołania nowych biegłych, bez konkretnego wskazania na wady dotychczasowej opinii, o których mowa w art. 201 k.p.k., nie czyni złożonego w tym przedmiocie wniosku zasadnym (k. 516v-517). Innymi słowy sam fakt, iż pozyskana opinia nie spełnia oczekiwań uczestników postępowania nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii. W realiach niniejszej sprawy o rażącym naruszeniu przepisów art. 452 § 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. o istotnym wpływie na treść zaskarżonego wyroku nie może być więc mowy.

Całkowicie nietrafiony jest również drugi z zarzutów podniesionych przez adw. P. K. Wbrew twierdzeniom skarżącego, sąd odwoławczy odniósł się w sposób rzetelny do zarzutów zawartych w punktach 1 i 2 apelacji tegoż obrońcy dotyczących obrazy przepisów art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Co więcej, w celu oceny rozstrzygnięcia sądu *a quo* w tym zakresie znacząco uzupełnił postępowanie dowodowe, ponownie przesłuchując pokrzywdzoną z udziałem biegłego psychologa, a także świadków J. N. i G. N., uzyskał opinię sądowo-psychiatryczno-psychologiczno-seksuologiczną dotyczącą M. N., dopuścił dowód z zeznań Z. N. z udziałem biegłego psychologa oraz E. M., a także A. P., G. P. i M. B., jak również odebrał wyjaśnienia od samego oskarżonego. Wszystkie te dowody ocenił z osobna, jak i kompleksowo, co znalazło odzwierciedlenie zarówno na stronach 4-6, jak i 13-17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Jak słusznie podkreśla się w judykaturze, prezentowanie własnych ocen, które z relacji złożonych przez świadków są bardziej, a które mniej wiarygodne i negowanie poszczególnych okoliczności faktycznych, nie mieści się w rygorach ustawowych postępowania kasacyjnego (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 28 października 2014 r., III KK 232/14, LEX nr 1622132). Tymczasem skarżący polemizuje z dokonaną przez sądy obu instancji oceną zeznań pokrzywdzonej, świadków Z. N., J. N., G. N. i E. M. oraz wyjaśnień samego skazanego, nie przedstawiając żadnych argumentów wskazujących na jej rażącą wadliwość, a często całkowicie ignorując

uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Po pierwsze, kwestia emocjonalnej podatności małoletniej Z. N. była przedmiotem uwagi sądu odwoławczego, który z tego właśnie powodu uznał jej relację za wiarygodną jedynie w tym zakresie, że pomiędzy rodzicami dochodziło do nieporozumień i agresji słownej. Natomiast mając na względzie opinię biegłej psycholog, jej zeznań nie uznał jako pełnowartościowego dowodu co do faktycznych zachowań skazanego wobec obojga pokrzywdzonych (s. 15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Po drugie, odnosząc się do zeznań J. N. sąd *ad quem* wyraźnie wskazał, że świadek ten nie potwierdził, aby mówił swojej babci, że obciążył ojca dlatego, żeby „mama była szczęśliwa” (s. 15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Po trzecie, skarżący spłyca motywów odmowy przyznania wiarygodności zeznaniom świadka E. M. Powodem takiej decyzji nie był bowiem wyłącznie fakt jej pozostawania w bliskich relacjach ze skazanym, a postawa w toku procesu. Ww. całą winę za rozpad małżeństwa skazanego z pokrzywdzoną przypisuje tej ostatniej, choć przyznaje ona, że „nie знала dobrze ich małżeństwa” (s. 16 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Po czwarte, całkowicie dowolne są sugestie skarżącego co do możliwości manipulowania zeznaniami przez pokrzywdzoną z uwagi na fakt, iż w toku procesu zmieniła nastawienie do skazanego i starała się udowodnić, że jedna z rozpraw została odroczone w sposób nieuzasadniony. Z punktu widzenia doświadczenia życiowego naturalne wydaje się jej niezadowolenie z faktu zawnioskowania o przesłuchanie małoletniej córki, która miała zeznawać przed sądem w sprawie, w której pokrzywdzonymi była matka i brat, a oskarżonym ojciec.

Przechodząc do omówienia zarzutów podniesionych w kasacji adw. K. P. wskazać należy, że w odniesieniu do pierwszego z nich pełną aktualność zachowują powyżej sformułowane uwagi. Zarzut ten opiera się na naruszeniu przepisów wyznaczających standard rzetelnej kontroli odwoławczej (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.). Niemniej jednak jak słusznie wskazuje się w judykaturze, nienależyta kontrola odwoławcza może zostać uznana za inne rażące naruszenie prawa o istotnym wpływie na treść orzeczenia w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. tylko wówczas, gdy będzie ona jedynie iluzoryczna, ogólnikowa, schematyczna i nie ustosunkowująca się *in concreto* do istoty zarzutów (zob. postanowienie SN z dnia 9 czerwca 2020 r., IV KK 121/20, LEX nr 3224992).

Skarżący nie przedstawił żadnych argumentów, które potwierdzałyby, że taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Wbrew jego twierdzeniom sąd odwoławczy wcale nie ograniczył się do stwierdzenia braku wystąpienia naruszenia przepisów art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Autor kasacji zdaje się zapominać, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera również obszerne omówienie dowodów przeprowadzonych w toku postępowania drugoinstancyjnego, przez pryzmat których ocenione były zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia przepisów ze sfery gromadzenia i oceny dowodów. Wprawdzie łącznie z nimi omówiony został zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, niemniej jednak postąpienie takie było w pełni uzasadnione, skoro zdaniem apelującego był on konsekwencją nieprawidłowej oceny dowodów. Niewątpliwie dokonując tej oceny sądy obu instancji miały w polu widzenia konflikt pomiędzy stronami. Z kolei podnosząc, że w przypadku przestępstwa znęcania musi istnieć wyraźna przewaga agresora nad ofiarą skarżący w istocie próbuje zakwestionować poczynione ustalenia faktyczne, co jak wskazano na wstępie jest niedopuszczalne na tym etapie postępowania.

Oczywiście bezzasadny okazał się również drugi zarzut kasacji adw. K. P. Zarzut ten wskazuje bowiem na naruszenie przepisu art. 452 § 2 i 3 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego zgłoszonego na rozprawie w dniu 6 grudnia 2023 r. o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego psychologa oraz biegłego seksuologa. Tymczasem analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że podstawą powyższej decyzji sądu *ad quem* nie były powołane przepisy, a art. 201 k.p.k. (k. 516v-517). Postąpienie takie było jak najbardziej prawidłowe, albowiem przepis art. 452 § 2 k.p.k. stanowi dodatkową i samodzielną podstawę oddalenia wniosku dowodowego odnoszącą się do postępowania odwoławczego. Wskazuje na to zwrot „również”, co oznacza, że decyzja sądu drugiej instancji może zostać także wydana w oparciu o przepisy ogólne (art. 170 § 1 k.p.k., art. 201 k.p.k.). Jeśli zatem wniosek dowodowy dotyczy powołania nowych biegłych odnośnie do okoliczności objętych wydaną już opinią, to jego rozpatrywanie, a tym samym uwzględnienie lub oddalenie następuje w oparciu o art. 201 k.p.k. Skoro zatem w niniejszej sprawie sąd odwoławczy nie stosował art. 452 § 2 k.p.k., to przepisu tego nie mógł naruszyć.

Dwa ostatnie zarzuty podniesione w kasacji adw. K. P. są niedopuszczalne. Zarzut trzeci wprost kwestionuje bowiem ustalenia faktyczne, co jak wskazano na wstępie jest niedopuszczalne na tym etapie postępowania z uwagi na zamknięty katalog podstaw kasacyjnych. Z kolei zarzut czwarty pozostaje w sprzeczności z zakazem określonym w art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k. Zgodnie z tym przepisem kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Oczywiście w orzecznictwie podkreśla się, że w kasacji w sposób pośredni można kwestionować także współmierność kary, lecz – co pozostaje poza uwagą skarżącego – może to nastąpić wyłącznie poprzez wskazanie naruszenia konkretnych przepisów prawa materialnego lub procesowego, które mają charakter obligatoryjny, co oznacza, że formułują nakaz lub zakaz orzekania o karze w określony sposób. Uwzględnienie zarzutu rażącej niewspółmierności kary musi zatem korelować z uwzględnieniem innych prawidłowo i trafnie podniesionych zarzutów (*vide* postanowienie SN z dnia 21 września 2022 r., V KK 168/22, LEX nr 3488698). Skarżący nie podniósł naruszenia żadnego przepisu prawa mającego wspomnianą rangę, przeciwnie zakwestionował wprost wymiar orzeczonej wobec M. N. kary. Całe uzasadnienie tego zarzutu sprowadza się bowiem do jednego akapitu, w którym autor kasacji przekonuje, że sąd drugiej instancji nie wziął pod uwagę niekaralności skazanego, jego pojednania z pokrzywdzoną i aktualnej sytuacji rodzinnej.

Reasumując, sąd *ad quem* nie dopuścił się rażącej obrazy przepisów prawa procesowego przywołanych w kasacjach, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych i rażącej niewspółmierności kary były niedopuszczalne. Z tych też względów, nie stwierdzając bezzwzględnych przyczyn odwoławczych, Sąd Najwyższy orzekł o oddaleniu obu kasacji jako oczywiście bezzasadnych. Tym samym rozpoznawanie wniosku adw. P. K. o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku okazało się bezprzedmiotowe.

Jednocześnie Sąd Najwyższy zasądził od skazanego na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. Ż. kwotę 720 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z wyboru w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, za sporządzenie i wniesienie odpowiedzi na kasację. Rozstrzygnięcie w tym zakresie

oparto na przepisach art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k., art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. oraz § 16 zd. drugie w zw. z § 11 ust. 4 pkt 2 i ust. 7 w zw. z § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1964 z późn. zm.).

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji postanowienia, kosztami postępowania kasacyjnego obciążając skazanego M. N., zgodnie z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[PGW]

[ms]